

DZIENNIK

ZARZĄDU

M. ŁODZI

Redakcja i Administracja
Pl. Wolności 14, I piętro, tel. 218-03
Administ. czynna od g. 9—12 w p.
Redakcja od godz. 2—3 po poł.



Ceny ogłoszeń: Zwyczajne: 1 kolumna — zł. 100.—; 2 kolumny — zł. 50.—; 1/4 kol. — zł. 25; 1/8 kol. — zł. 15. Drobne po 10 gr. za 1 wyraz najmniejsze ogłoszenie zł. 1.—

Prenumerata: Miesięcznie zł. 1.—

Cena egzemplarza zł. 0.30

Nr. 44 (680)

Łódź, dnia 2 listopada 1932 r.

Rok XIV

Treść numeru: Endemje włośnicy w Łodzi. — Sprawozdanie Kasowe Zarządu m. Łodzi za miesiąc wrzesień 1932 r. — Statystyka meldunków, — Kronika miejska. — Z życia miast. — Ogłoszenia.

M. NEHREBECKI

Inspektor Urzędu Weterynaryjnego
Magistratu m. Łodzi

Endemje włośnicy w Łodzi.*)

W Łodzi oddawna nie notowano endemji włośnicy u ludzi dlatego też po stwierdzeniu w tym roku pierwszego wypadku powstało przypuszczenie wśród lekarzy internistów, iż zakażone włośniami mięso, pomimo istniejącego badania w rzeźniach, przedostało się do obrotu. Powstaniu tych przypuszczeń sprzyja nikła znajomość organizacji dozoru weterynaryjnego, oraz techniki badań mikroskopowych w rzeźniach łódzkich. Pozwolę sobie przytoczyć tutaj zarys tej organizacji.

Na terenie b. Kongresówki przymus badania w rzeźniach mięsa wieprzowego na włośnię istnieje od 1904 r., a więc prawie 30 lat, gdy na terenie Małopolski badanie zostało wprowadzone z chwilą wejścia w życie polskiej ustawy z dnia 22. III. 1928 roku o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa. Ustalona w przepisach wykonawczych do wspomnianej ustawy technika mikroskopowego badania mięsa na włośnię, jak również wykonanie jej w rzeźniach łódzkich odpowiadają współczesnym wymogom profilaktyki sanitarnej, ponadto wzorem niemieckich miast prawie wszystkie samorządy polskie wypłacają personelowi stacyj mikroskopowych wynagrodzenie, sięgające do 20 zł. za poszczególne ujawnienie włośni w próbach mięsa.

Badanie mięsa wieprzowego na włośnię składające się z kilku czynności, jak to: numeracji tusz w rzeźniach, pobieranie skraw-

*) Odczyt wygłoszony w dniu 8 VI r. b. na posiedzeniu Łódzkiego Towarzystwa Lekarskiego.

ków z każdej połówki tuszy, przenoszenia tych skrawków w numerowanych pudełkach do stacji, przydzielanie skrawków poszczególnym mikroskopistom, kontroli poszczególnych kompresorów przez starszego oglądacza i ogólnej kontroli lekarskiej obsługiwane jest w rzeźniach łódzkich przez 5 osób różnych stopni służbowycha wzajemnie kontrolujących się, przez co wykluczona została możliwość przeoczeń lub złej woli. Ponadto każdy mikroskopista prowadzi dzienny raport z dokonanych badań, notując nietylko ujawnione włośnię, lecz również i inne włączenia, posiadające znaczenie dla statystyki, czy też dla profilaktyki sanitarnej; sporządzony raport zostaje zaopatrzony przez mikroskopistę własnoręcznym podpisem, świadczącym o pełnej odpowiedzialności prawnej za treść raportu.

Od 4-ech lat personel łódzkich stacyj mikroskopowych poddawany jest badaniom wzroku przez specjalistów, o pilności zaś poszczególnych pracowników można powziąć sąd na podstawie ujawnianych przez nich w próbkach mięsa innych włączeń pasorzytnicznych, jak cewy Mieschera, zwapniałe motyllice, złogi barwikowe itd. W warunkach tak drobiazgowo przemyślanej i wykonywanej techniki badań mięsa wieprzowego w rzeźniach łódzkich zanotowaliśmy jednak w Łodzi w marcu 1952 roku cztery endemie włośnicy u ludzi. Jakiemiż wrotami nastąpiła inwazja tej niezbyt groźnej epidemii, wybuchy której podkreślają zawsze istniejące nadal niechlujstwo w obrocie mięsem wieprzowem i jego przetworami w danem państwie?

Zanim omówię epidemjologiczne tło tegorocznej endemii w Łodzi, dla orjentacji przytoczę niektóre dane statystyczne. W 1951 roku poddano ubojowi w obu rzeźniach łódzkich 133.516 świń. Z tej ilości stacje mikroskopowe ujawniły chorych:

na włośnicę	—	146 szt., co stanowi 0,108% czyli na 1000 szt. ubitych świń jedną chorą.
na wągrycę	—	185 szt., co stanowi 0,13% (przy badaniu mikroskopowem skrawków mięsa przez mikroskopistów),
na cewy Mieschera (sarcocystis Miescheriana)	—	16,220 szt., co stanowi 12,1%
na inne włączenia natury pasorzytnicznej lub chemobjologicznej — złogi wapienne (chalicosis carnis), złogi barwikowe (ochronosis carnis), motyllica mięśniowa (agamodist. suis)	—	658 szt., co stanowi 0,48%

Nie znajdując w polskiej literaturze weterynaryjnej odnośnych danych statystycznych i zaznaczając, iż dotychczas tylko samorząd łódzki publikuje sprawozdania z sanitarnej działalności rzeźni publicznych, przytoczę co do włośnicy porównawcze dane z kilku miast innych państw: Boston — 10%, Berlin — 0,01%, Kopenhaga — 0,05%. Kolosalnie duży odsetek świń chorych na włośnicę w Ameryce tłumaczyć należy rozpowszechnieniem w tym kraju szczurów, daleko posuniętą urbanizacją, uprzemysłowieniem hodowli świń, oraz brakiem przymusu badania mięsa wieprzowego na włośnię.

Niemcy, prowadząc od 1876 r. systematyczną walkę z włośnicą przy zastosowaniu przymusu badania na włośnię mięsa wieprzowego, nietylko przeznaczono do handlu, lecz i do spożycia we własnym gospodarstwie domowym, zdolali wydatnie obniżyć odsetek włośnicy, pomimo znacznego zaszczerzenia kraju w związku z daleko posuniętą urbanizacją, oraz uprzemysłowieniem hodowli świń.

Korzystając z nadarzającej się okoliczności, pobieżnie dotknę kwestji zwalczania w Łodzi szczurów, wyjątkowo wrażliwych na zakażenie się włośniami i odgrywających pierwszorzędą rolę w dalszem rozsiewaniu włośnicy. Heller po zbadaniu 704 trupów szczurzych stwierdził włośnicę: u 22,1% szczurów złowionych w rakarni, u 16,5% złowionych w chlewach dla świń, u 2,3% szczurów złowionych w rzeźni, u 0,3% szczurów złowionych w posesjach miejskich. Dlatego też należałoby wyrazić życzenie, aby kierownictwo prowadzonej od paru lat akcji odszczurzania Łodzi udzieliło miejsca w swych czynnościach zagadnieniu powyższej statystyki, zbierając i przysyłając trupy otrutych szczurów do zniszczenia w rakarni miejskiej, gdzie mogą być poddane badaniom na włośnię. Poza tem zaznaczyć należy, iż zbieranie i należyte usuwanie z poszczególnych posesyj trupów szczurów przyczynia się również w pewnej mierze do zmniejszania się włośnicy.

* * *

Po przytoczeniu niezbędnych danych statystycznych powracam do omówienia przyczyn wybuchu tegorocznej endemji włośnicy w Łodzi, która stwierdzona została, jak i inne endemie, wśród mieszkalców Bałut.

Strukturalne załamanie się gospodarstw rolnych, nieprzewidziane przez najteższych ekonomistów dla wielu państw, w pierwszej mierze dla Polski, wywołało w końcu 1931 roku chaotyczne ustosunkowanie się rolników do dalszej przyszłości hodowli świń. W połowie stycznia 1932 roku codzienne zniżki cen żywca trzody chlewnej osiągnęły poziom, równy humorystycznemu równaniu treści następującej: wartość świni po dodaniu wartości pokarmu, oraz kosztów pracy po upływie 30 dni wynosiło 35% początkowej wartości samej świni. Takie to zadania arytmetyczne rozwiązywał rolnik z początku bieżącego roku, dlatego też w przeddzień wielkanocnych świąt hasło: „wyrzynać co się da” ogarnęło polską wieś. W wyniku tej masakry świń wszystkie miasta polskie zalane zostały mięsem wieprzowem, niebadanem przez nikogo w miejscu uboju.

Ze zwiększonej podaży i nadarzającej się okoliczności łatwych zarobków skorzystał cały szereg zakładów masarskich, wykupując u przygodnych sprzedawców wiejskich większe ilości szynek, schabów, polędwic i baleronów, dostarczanych pokryjomu w koszach, w bańkach od mleka, w workach z kartoflami. Jak niektórzy ekonomiści polscy obliczają, wyróżniło na wsi polskiej w okresie przedwielkanocnym około miliona sztuk świń, wśród nich było parę tysięcy chorych na włośnicę i część mięsa tych chorych świń wprowadzona została do obrotu, wywołując epidemje włośnicy i na terenie m. Łodzi. Na podobnym epidemjologicznym tle zanotowano w tymże

czasie groźniejsze epidemie włośnicy w Warszawie, Krakowie i Częstochowie, co podawała prasa codzienna.

* * *

Zanotowaliśmy w Łodzi dwie duże endemie i dwie mniejsze, co do liczby zarażonych osób.

Pierwszą endemję spowodowało spożycie baleronu, szynki i polędwicy podczas wspólnej kolacji przy udziale 11 biesiadników, przyczem zachorowało 11 osób, w wieku od 10 do 44 lat, w tej liczbie 7 kobiet i 4 mężczyzn; jeden z gości, spożywający dużo alkoholu, zachorował po upływie 6 tygodni, reszta zaś osób w ciągu 15—22 dni od daty wspólnej uczty; z pośród tych osób uprzednio nikt nie chorował na choroby skórne, lub pasorzyty wewnętrzne; wyroby masarskie zostały nabyte w dniu spożycia w zakładzie, właściciel którego był uprzednio karany za potajemny ubój.

Drugą endemję spowodowało spożycie schabu i surowego mielonego mięsa w postaci zakąsek podczas wspólnej kolacji przy udziale 8 biesiadników w wieku od 21 do 66 lat, w tej liczbie 6 kobiet i 2 mężczyzn, z których to jeden, spożywający dużo alkoholu, zachorował po upływie 3 tygodni, reszta zaś osób w ciągu 11—17 dni od daty wspólnej uczty; z pośród tych osób uprzednio nikt nie chorował na choroby skórne lub pasorzyty wewnętrzne; wyroby masarskie zostały nabyte w składzie, właściciel którego był uprzednio karany za posiadanie mięsa niewłaściwie oznakowanego.

Trzecią endemję spowodowało rzekome spożycie słoniny, używanej jako okrasa do kolacji, ewentualnie spożycie pół kilograma leberki w pewnej rodzinie, pobierającej w tymże czasie bezpłatne obiady z kuchni oddziału żeńskiego Związku Strzeleckiego przy Placu Kościelnym 4; zachorowało 5 osób w wieku od 20 do 55 lat, w tej liczbie 3 kobiety i 2 mężczyzn; podawanie jako przyczynę zachorowania tej rodziny spożywanie obiadów w kuchni dla bezrobotnych nie posiada uzasadnienia, albowiem w kuchni tej spożywało równocześnie takie same obiady około 300 osób, z których nikt nie zachorował. Sposób przygotowywania w tej kuchni mięsa w drobnych dogotowywanych powtórnie kawalkach, usuwa możliwość zakażenia się włośnicą, spożycie zaś przez tę rodzinę $\frac{1}{2}$ klg. leberki (mielone, solone z doprawami i gotowane mięso) lub słoniny do okras, nie daje również podstaw do stwierdzenia źródła zakażenia się tej rodziny. Pozostaje możliwość spożycia innego jeszcze mięsa, nieujawnionego dochodzeniem lekarskim, czemu zaś rodzina ta kategorycznie zaprzecza.

Czwartą endemję wywołało spożycie schabu i kielbas podczas wspólnego posiłku w rodzinie, składającej się z 4 osób w wieku od 23 do 64 lat, w tej liczbie 2 kobiety i 2 mężczyzn; zachorowało tylko 2 mężczyzn, z których jeden, zaznaczyć należy z całym naciskiem, był w przeddzień w związkowym klubie na zabawie towarzyskiej, podczas której spożywał wyroby masarskie i alkohol; przed tą zabawą od kilku dni czuł się niewyraźnie. Anamnestyczne dane tej endemji są niezmiernie pogmatwane, zachorowanie zaś w tej rodzinie tylko mężczyzn daje pewne podstawy do mniemania o wątpliwym rozpoznaniu włośnicy.

Zaznaczyć muszę, iż z chwilą przedostania się do szerszego ogółu lekarzy wiadomości o niewątpliwem stwierdzeniu w Łodzi dwóch pierwszych endemij włośnicy napływać zaczęły poszczególne doniesienia o dalszych wypadkach przypuszczalnej włośnicy, lecz wszystkie te wypadki nie posiadały kardynalnej cechy etjologicznej, a mianowicie masowości, albowiem z punktu widzenia epidemjologa zaliczyć należy do włośnicy tylko te schorzenia, które odpowiadają równocześnie trzem warunkom: 1) zachorowanie wielu osób w jednym czasie; 2) istnienie objawów chorobowych po spożyciu mięsa wieprzowego, pochodzącego z jednego źródła; 3) analogiczne objawy chorobowe u wszystkich zarażonych osób.

W związku z tem ośmielam się twierdzić, iż w Łodzi notowaliśmy w marcu b. r. tylko trzy endemje włośnicy, przyczem zachorowało 24 osób; w tej liczbie 16 kobiet i 8 mężczyzn; przebieg schorzenia u poszczególnych osób dość ciężki i przewlekły; zgonów nie było.

* * *

Poczynione już w końcu ubiegłego stulecia liczne obserwacje, stwierdziły, iż mięso dotknięte włośniami niezawsze jest szkodliwe dla zdrowia człowieka i szkodliwość jego jest zależna od trzech okoliczności: 1) ilości włośni w spożytym mięsie; 2) okresu ich rozwoju; 3) sposobu przyrządzenia spożytego mięsa.

Gdy liczba włośni w spożytym mięsie jest nieznaczna, to objawy chorobowe nie ujawnią się wyraźnie (przy sekcji trupów osób, zmarłych z innych powodów, Busse w Poznaniu stwierdził włośnicę u 6% sekcjonowanych przez niego w 1909 r.). Ruppert twierdzi, iż u człowieka widoczne objawy włośnicy występują przy inwazji włośni w liczbie około miliona sztuk. Wobec tego, iż samica włośnia rodzi do 1.500 sztuk młodych, człowiek przy takim zakażeniu się spożyć musiał około 660 par włośni; w jednym zaś gramie mięsa wieprzowego może się znajdować około 2.000 sztuk dorosłych włośni, czyli nieznaczna już ilość zakażonego mięsa może wywołać u człowieka ciężkie objawy włośnicy. Nieotorbione i nierozwinięte włośnie mięśniowe nie są zdolne zarazić człowieka, gdyż łatwo ulegają strawieniu w żołądku, zwłaszcza przy zwiększonej kwasowości treści pokarmowej, przy różnych zaś innych warunkach rzadziej zapadają na włośnicę osoby, spożywające ostre przyprawy, oraz zakąski, jak również alkohol w umiarkowanej ilości.

Sposób przyrządzania wieprzowiny zakażonej włośniami wpływa również na przebieg zarażenia się człowieka. Gotowanie i smażenie zakażonego mięsa w małych kawałkach, niewiększych ponad $\frac{1}{4}$ kg., w ciągu $\frac{1}{2}$ godziny, przy ciepocie $+ 70^{\circ}$ C. jest najpewniejszym sposobem zabicia włośni. Wędzenie i wysuszanie są zabiegami mniej pewnymi, solenie zaś i zamrażanie mięsa wieprzowego, stosowane w Ameryce jako urzędowy zabieg profilaktyczny w stosunku do wszystkich wędlin, gwarantowanych przez nadzór władz sanitarnych, dają dobre wyniki, o ile wyroby masarskie, przetrzymywane są w specjalnych chłodniach, w ciągu 4 tygodni czasu, przy temperaturze $- 15^{\circ}$ C.

Przytoczone powyżej dane statystyczne w zestawieniu ze stosowaną w Ameryce metodą walki z włośnicą u ludzi nie są zbyt zachęcające ze względu na nikły wynik sanitarny, oraz niewspółmierne duże koszty profilaktyki, dlatego też należy uznać metodę powszechnego przymusu badania mięsa wieprzowego, stosowaną w Niemczech, kraju klasycznej celowości sanitarnych zarządzeń, za najwięcej udatną, wobec czego oczekiwać należy, iż Minister Rolnictwa z mocy artykułu 7 ustawy o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa wprowadzi w czasie jak najkrótszym dla całego obszaru Polski obowiązek urzędowego badania co do włośni również i świń, poddanych ubojowi w celu spożycia mięsa we własnym gospodarstwie domowym.

Statystyka meldunków.

Ruchliwość ludności wielkomiejskiej znajduje swój liczbowy wyraz w statystyce meldunków, która notuje migracje ludności zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne. Z opracowanych przez Wydział Statystyczny danych, zaczerpniętych ze sprawozdań miesięcznych Biura Ewidencji Ludności, wynika, że w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy roku bieżącego przyjechało do Łodzi 55.659 osób, wyjechało natomiast 45.766. Z porównania tych liczb wynika, że migracje wewnętrzne kształtują się pod znakiem zmniejszania się liczby mieszkańców Łodzi. Wprawdzie przewaga po stronie wyjazdów wywołana jest częściowo zjawiskiem sezonowym, jakim jest opuszczenie miasta w porze letniej, nie mniej jednak rozbiór danych o migracjach zewnętrznych jasno wskazuje, iż proces napływu nowych mieszkańców do Łodzi został zahamowany, zaznaczył się zaś proces odwrotny, proces odpływu ludności. Jest to niezmiernie interesujący przyczynek do scharakteryzowania kierunków dynamiki ludnościowej naszego miasta w związku z panującym kryzysem gospodarczym.

Migracje wewnętrzne, zamykające się w obrębie miasta, wyrażają się wcale pokaźnymi liczbami. W rozpatrywanym ośmimiesięcznym okresie przeprowadziło się na terenie Łodzi 60.675 osób, co oznacza jedną dziesiątą ogółu ludności. Jakkolwiek w liczbie osób, które się przeprowadziły, jest sporo takich, które kilkakrotnie w tym czasie zmieniały miejsce swego zamieszkania, jednak rozmiary wędrówek wewnętrznych i tak uznać trzeba za bardzo znaczne. Największe liczby tych przesiedleń lokalnych przypadają na kwiecień i lipiec. Tak więc w kwietniu r. b. zmieniło adres 8.607 osób, w lipcu 8.567. Wielka liczba przeprowadzek, jaka przypada na te dwa miesiące, pozostaje w oczywistym związku z panującym u nas zwyczajem zamiany mieszkań na początku kwartału.

W porównaniu z latami poprzednimi ruch migracyjny wewnątrz miasta wzmógł się, co świadczy o łatwiejszej dzisiaj możliwości zdobycia mieszkania. Wynika stąd zarazem, iż ludność korzysta z odprężenia na rynku mieszkaniowym, przenosząc się do innych mieszkań, zazwyczaj tańszych, niż zajmowane dotychczas. I te cyfry rzucają interesujące światło na dalekosiężny wpływ panującego przesilenia ekonomicznego.

(Dokończenie na str. 945).

Sprawozdanie kasowe Zarządu m. Łodzi za miesiąc wrzesień 1932 r.

Dział	Wyszczególnienie	Pg. budżetu	Realizacja		Realizacja		R A Z E M	
		1932/33 r.	od 1.IV. - 31.VIII. 32.		we wrześniu 1932 r.			
		Zł.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
A. Dochody zwyczajne:								
I	Majątek komunalny	256,523	58,537.64		7,653.21		66,190.85	
II	Przedsiębiorstwa komunalne	3,611,705	1,184,244.86		247,257.87		1,431,502.73	
III	Subwencje i dotacje	154,130	33,030.11		1,400.—		34,430.11	
IV	Zwroty	1,056,643	246,612.63		66,477.18		313,089.81	
V	Oplaty administracyjne	823,755	292,394.43		82,810.91		375,205.34	
VI	Oplaty za korzystanie z urządzeń i zakła- dów dobra publicznego	528,875	167,680.78		44,583.01		212,263.79	
VII	Dopłaty	—	—		—		—	
VIII	Udział w podatkach państwowych	2,600,000	979,366.74		114,833.79		1,094,200.53	
IX	Dodatki do podatków państwowych	12,835,000	4,056,032.90		1,114,209.24		5,170,242.14	
X	Podatki samoistne	3,625,003	1,370,201.28		388,645.05		1,758,846.33	
XI	Różne	212,120	85,113.52		13,923.35		99,036.87	
		25,703,754	8,473,214.89		2,081,793.61		10,555,008.50	
B. Dochody nadzwyczajne:								
I-VII	Zasiłki inwestycyjne i inne	2,826,866	1,326,675.24		393,000.—		1,719,675.24	
		28,530,620	9,799,890.13		2,474,793.61		12,274,683.74	
Szp.	Szpitałe Miejskie	1,954,110	552,311.21		160,736.17		713,047.38	
Z. O.	Zakłady Opiekuńcze	1,036,890	245,084.61		91,008.17		336,092.78	
P. K.	Przedsiębiorstwa Komunalne	10,166,589	255,307.12		146,474.48		401,781.60	
		41,688,209	10,852,593.07		2,873,012.43		13,725,605.50	
	Sumy przechodnie		5,944,974.83		1,138,014.03		7,082,988.86	
	Zaliczki		559,748.06		105,192.83		664,940.89	
			17,357,315.96		4,116,219.29		21,473,535.25	

Sprawozdanie kasowe Zarządu m. Łodzi za miesiąc wrzesień 1932 r.

Dział	Wyszczególnienie	Pg. budżetu	Realizacja		Realizacja		R A Z E M	
		1932/33 r.	od 1. IV. - 31. VIII. 32.		w wrześniu 1932 r.		Zł.	gr.
		Zł.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
	A. Wydatki zwyczajne:							
I	Administracja ogólna	4,812,894	1,944,847.81		336,625.82		2,281,473.63	
II	Majątek komunalny	609,888	217,584.—		36,748.06		254,332.06	
III	Przedsiębiorstwa komunalne	451,891	—		—		—	
IV	Splata długów	2,507,100	88,056.35		251,170.60		339,226.95	
V	Drogi i place publiczne	1,546,519	517,646.61		163,117.90		680,764.51	
V-a	Regulacja miasta	242,993	92,371.09		9,433.75		101,804.84	
VI	Oświata	3,385,048	1,158,744.23		297,810.95		1,456,555.18	
VII	Kultura i sztuka	602,054	275,338.68		43,831.37		319,170.05	
VIII	Zdrowie publiczne	4,350,806	1,500,389.80		432,921.88		1,933,311.68	
IX	Opieka Społeczna	3,221,344	888,776.13		282,772.18		1,171,548.31	
X	Popieranie rolnictwa	203,115	75,796.22		14,432.87		90,229.09	
XI	Popieranie przemysłu i handlu	606,515	217,343.25		46,992.23		264,335.48	
XII	Bezpieczeństwo publiczne	1,363,792	312,831.69		51,215.39		364,047.08	
XIII	Różne	573,661	180,648.93		41,760.81		222,409.74	
		24,477,620	7,470,374.79		2,008,833.81		9,479,208.60	
	B. Wydatki nadzwyczajne:							
I—XIII	Wydatki inwestycyjne i inne	4,053,000	1,447,849.28		692,161.62		2,140,010.90	
		28,530,620	8,918,224.07		2,700,995.43		11,619,219.50	
Szp.	Szpitala Miejskie	1,954,110	552,311.21		160,736.17		713,047.38	
Z. O.	Zakłady Opiekuńcze	1,036,890	245,048.61		91,008.17		336,092.78	
P. K.	Przedsiębiorstwa komunalne	10,166,589	2,408,585.73		258,312.82		2,666,898.55	
		41,688,209	12,124,205.62		3,211,052.59		15,335,258.21	
	Sumy przechodnie		3,929,699.21		886,979.56		4,816,678.77	
	Zaliczki		1,076,572.07		122,780.45		1,199,352.52	
			17,130,476.90		4,220,812.60		21,351,289.50	

W statystyce Biura Ewidencji Ludności znajdujemy również liczby, dotyczące ruchu cudzoziemców. Miesięczna liczba zameldowanych w Łodzi cudzoziemców waha się normalnie w granicach od 300 do 400. Większość z nich to osoby, bawiące tu krótko, przejazdem. Dawniej frekwencja cudzoziemców była większa. Tak np. w roku 1928 zarejestrowano w Łodzi 5.045 przybyłych cudzoziemców. I tutaj widoczny jest wpływ kryzysu i towarzyszącego mu osłabienia tętna życia gospodarczego.

Przedstawiliśmy drobną wiązaną liczb, zaczerpniętych ze statystyki meldunkowej. Są one interesujące i pouczające. Wskazuje, jakie bogactwo materiałów zawiera w sobie ta statystyka i ile praktycznych i symptomatycznych wniosków można z niej wyciągnąć. Zaznaczyć warto, że w sprawozdaniach statystycznych Biura Ewidencji Ludności z ostatnich miesięcy Wydział Statystyczny stwierdził znaczne postępy, co świadczy pośrednio o wciąż postępującym doskonaleniu dawniej niedocenianej i przez samą ludność zaniedbywanej dziedziny meldunkowej.

KRONIKA MIEJSKA.

Ufundowanie tablicy pamiątkowej im. Montwilli Mireckiego. Magistrat na odbytem posiedzeniu pod przewodnictwem p. wiceprezydenta St. Rapalskiego — postanowił ufundować i wmurować na jednej z kamienic kolonji mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim tablicę pamiątkową im. Montwilli Mireckiego.

Obniżenie stawki opłat za wynajem mieszkań w hotelach, pensjonatach i t. p. Na wniosek Wydziału Podatkowego — Magistrat postanowił z dniem 1-go listopada r. b. wprowadzić na okres przejściowy — w związku z kryzysem, panującym w przemyśle hotelarskim — ulgowe stawki podatku za wynajem mieszkań w hotelach, pensjonatach, pokojach umeblowanych, noclegowych i gospodach dla przyjezdnych.

Stawki te wynosić będą 15 procent, zamiast pobieranych do chwili obecnej — 25 procent i zastosowane mogą być wyłącznie do osób, przebywających w wyżej wspomnianych lokalach przynajmniej 7 dni bez przerwy.

Uchwała powyższa podlega zatwierdzeniu przez Radę Miejską.

Przedłużenie okresu tanich kąpielii. Na wniosek Wydziału Zdrowotności Publicznej — Magistrat, wobec panującej nadal w naszym mieście epidemji tyfusu brzuszno-go oraz mając na uwadze zdrowie obywateli, postanowił przedłużyć okres t. zw. „tanich kąpielii” w miejskich zakładach kąpielowych, w godzinach od 9-ej do 16-ej, od 1-go listopada do 31 grudnia r. b.

Akademja ku czci dr. Seweryna Sterlinga. W dniu 25 października rb. odbyła się w Warszawie dla uczczenia pamięci zmarłego d-ra Seweryna Sterlinga uroczysta akademja, urządzona staraniem Warszawskiego T-wa Lekarskiego.

W akademji tej wziął udział przedstawiciel Wydziału Zdrowotności Publicznej Magistratu m. Łodzi — p. ławnik - przewodniczący dr. A. Margolis.

Przeniesienie Miejskiej Apteki Szpitalnej. Miejska Apteka Szpitalna została przeniesiona z ul.

Piotrkowskiej Nr. 17 na ul. Piramowicza Nr. 12.

Uroczyste otwarcie nowego lokalu Miejskiej Apteki Szpitalnej nastąpi w dniu 4 listopada r. b., o godzinie 13-ej.

Ustalenie na rok 1933 wysokości stawek dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości. Magistrat — na wniosek Wydziału Podatkowego — ustalił na rok 1933 stawki dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości, pobierane na rzecz m. Łodzi na mocy p. 4 art. 6 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 roku o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych w następujący sposób:

Od nieruchomości kategorii I, w których co najmniej 50 procent ogólnej sumy czynszów komornianych, względnie wartości czynszowej przypada na mieszkania jedno i dwuizbowe — stawki wynoszą:

a) przy ogólnej sumie komornego, nieprzekraczającej w roku 1933 zł. 2.000.— — 32,5 proc. należności państwowego podatku od nieruchomości;

b) przy ogólnej sumie komornego ponad zł. 2.000.—, a nieprzekraczającej zł. 4.000.— — 57,5 proc. państwowego podatku od nieruchomości;

c) przy ogólnej sumie komornego, przekraczającej złotych 4.000.— — 82,5 proc. państwowego podatku od nieruchomości.

Od nieruchomości kategorii II, w których co najmniej 50 procent ogólnej sumy czynszów komornianych, względnie wartości czynszowej przypada na mieszkania trzy i więcej izbowe oraz na lokale handlowe i przemysłowe — stawka dodatku komunalnego wynosi 107,5 procent należności państwowego podatku od nieruchomości.

Zatwierdzone projekty urzędzeń. Urząd Przemysłowy I-ej In-

stancji Magistratu m. Łodzi na odbytem posiedzeniu komisyjnym w dniu 26 ub. mies. zatwierdził 5 projektów urządzeń mechanicznych, w tem: 1 — na wytwórnię ozdób do trumien, 1 — na tkalnię, 1 — na wytwórnię szczotek, oraz 1 — na wytwórnię swetrów.

Kara za nieprzestrzeganie statutu o podatku miejskim od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk. Na wniosek Wydziału Podatkowego — Magistrat postanowił ukarać grzywną zł. 100.— właściciela kinoteatrów: „Czary” i „Palace” — p. Karola Beme za sprzedaż nieostemplowanych biletów.

Zachorowania na choroby zakaźne. W ciągu tygodnia, od dnia 16 do 22 października r. b. włącznie, zgłoszono do Wydziału Zdrowotności Publicznej następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny—74 przypadków (w tygodniu poprzednim 94 przypadków), płonica — 144 przypadków (122), błonica — 100 przypadków (106), róża — 8 przypadków (7), odra — 8 przypadków (—), krztusiec—2 przypadki (2), gorączka połogowa — 2 przypadki (3).

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 338 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu ubiegłym 341 przypadków.

Mleko w roli rozsądnika duru brzuszego. W ostatnich dwóch miesiącach — w związku z przedłużającą się ciepłą jesienią — jesteśmy świadkami nasilenia duru brzuszego w wielu miastach Polski i co dziwniejsze, w Poznańskiem i na Pomorzu, dzielnicach znanych z czystości i urzędzeń sanitarnych, jak: wodociągi, kanalizacja, dobrze urządzone głębokie studnie.

Zarazki duru brzuszego łatwo się przenoszą wodą ze studzien zakażonych, przez muchy, siadające naprzemian na wydzielinach chorych i na pokarmach lub topiące się w mleku.

W walce z durem brzuszynym wielce jest pomocna ta okoliczność, iż bakterje duru nie wytrzymują wyższych temperatur, dlatego też odpowiednie ogrzanie mleka konsumcyjnego oraz przeznaczzonego do wyrobu masła, twarogu, mleka zsiadłego lub kefiru zapobiega dostatecznie zakażeniu się durem przez spożycie nabiału.

Wydział Zdrowotności Publicznej—Referat nabiałowy przestrzega, aby mleko było nagrzewane do 70° przez 30 minut.

Kary za anty-sanitarny stan posesyj. Łódzkie Starostwo Grodzkie na wniosek Wydziału Zdrowotności Publicznej — ukarało w drodze administracyjnej za anty-sanitarny stan posesyj grzywnami od 10 do 50 złotych następujących właścicieli nieruchomości:

Szatana Wolfa, ul. 6-go Sierpnia 33, Ritta Romana, ul. Nawrot Nr. 11, Frenkla Hilela, ul. Juljusza Nr. 1, Zeligmana Esrę, ul. Andrzeja Nr. 25, Rozenbluma Syporchi, ul. Wólczańska Nr. 63, Kleka

Wacława, ul. Łączna Nr. 40, Jari-scha Jerzego, ul. Juljusza Nr. 20, Plihala Leona, ul. Napiórkowskiego Nr. 65, Sindermana Bolesława, ul. Rokicińska Nr. 9/11, Seweryniaka Józefa, ul. Lubelska Nr. 6, Władysz Walentyne, ul. Lubelska Nr. 6, Tokarczyk Apolonję, ul. Lubelska Nr. 6, Gutmana Izaaka, ul. Dąbrowska Nr. 41, Rozenwajga Mendla, ul. Dąbrowska Nr. 41, Buszkata Almę, ul. Orła Nr. 3.

Frekwencja w Miejskim Kinematografie Oświatowym w miesiącu wrześniu r. b. Według sprawozdania Miejskiego Kinematografu Oświatowego (Wodny Rynek), podległego Wydziałowi Oświaty i Kultury — frekwencja w miesiącu wrześniu r. b. wynosiła 25.550 osób, w tem: 12.524 osób dorosłych i 11.026 młodzieży.

We wspomnianym czasokresie Miejski Kinematograf Oświatowy wyświetlił 11 obrazów (125 seansów, z których kilka bezpłatnych seansów wyświetlono dla osób dorosłych i młodzieży szkół powszechnych.

Wygasłe ognisko zarazy. Urząd Weterynaryjny Magistratu m. Łodzi podaje, iż zaraza cholery drobiu przy ulicy Kilińskiego Nr. 121 wygasła.

Z ŻYCIA MIAST POLSKICH

KRONIKA SAMORZĄDOWA

m. st. WARSZAWA.

Wystawa aprowizacji komunalnej w Warszawie.

W magistracie odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli przedsiębiorstw miejskich, mających związek z aprowizacją Warszawy (gazownia, wodociąg,

zakłady spożywcze, opalowe, mięsne). Uchwalono urządzić w Warszawie wystawę aprowizacji komunalnej. Wystawa odbędzie się w pierwszej połowie grudnia i będzie trwała do 1 stycznia. Zadaniem wystawy będzie zobrazowanie całokształtu działalności miasta w tej dziedzinie. Wystawa obejmie dane statystyczne w postaci map, wykresów i t. p.

Mięso dla niezamożnej ludności.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zbiera informacje dotyczące mięsa warunkowo zdatnego do spożycia z uwagi na znaczenie takiego mięsa dla biedniejszych spożywców. W związku z tem Ministerstwo zwróciło się do magistratu m. st. Warszawy o podanie taksy opłat za poszczególnie czynności, związane z unieszkodliwieniem oraz ze sprzedażą takiego mięsa w taniej jatce przy rzeźni miejskiej.

WILNO.

Rada Miejska m. Wilna uchwaliła uczcić pamięć por. Żwirki i inż. Wigury nazwaniem ich imieniem ul. Raduńskiej, prowadzącej do lotniska.

Plące w magistracie.

Na posiedzeniu komisji finansowej rozpatrywano sprawę cofnięcia pracownikom miejskim dodatku komunalnego. Wbrew stanowisku urzędu wojewódzkiego komisja wypowiedziała się za dalším utrzymaniem w magistracie tego dodatku.

SOSNOWIEC.**Nowi bezrobotni.**

Magistrat sosnowiecki zwolnił z robót miejskich 455 robotników. Redukcja ta nastąpiła wskutek wstrzymania przez województwo subwencji na zatrudnienie bezrobotnych.

PRZETARG.

Magistrat m. Łodzi ogłasza przetarg publiczny na dostawę w ciągu jednego roku pieczywa żytniego i pszennego do instytucji miejskich.

Oferty składać należy w Wydziale Gospodarczym ul. Narutowicza Nr. 65, pokój Nr. 5, do dnia 14 listopada 1932 roku godziny 9.30 rano w kopertach podwójnych, zalakowanych pieczęcią firmową, każda z napisem „Oferta do przetargu, mającego się odbyć dnia 14 listopada 1932 roku na dostawę pieczywa” z podaniem nazwy firmy oraz adresu.

Wewnętrzna koperta powinna zawierać samą ofertę, zewnętrzna zaś, prócz wspomnianej koperty, także dowód złożenia wadium do depozytu Głównej Kasy Miejskiej w wysokości 3% wartości oferowanej dostawy.

Wadium składać należy w gotówiznie, lub innych wartościach, wymienionych w ogólnych warunkach przetargowych.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 listopada 1932 roku o godzinie 10-ej w wymienionym Wydziale, gdzie można się zapoznać uprzednio ze szczegółami dostawy i otrzymać wzór oferty.

Łódź, dnia 3 listopada 1932 roku.

MAGISTRAT m ŁODZI.

OGŁOSZENIE.

Szmulewicz Szmul Pinkus, zam. w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 8, zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Magistratu m. Łodzi i zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa.

OGŁOSZENIE.

Jakub Celt, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 244, zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Magistratu m. Łodzi.

Redaktor: Jan Barczewski.

Wyd. Zarządu m. Łodzi